

Sygn. akt II Ca 496/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 listopada 2015 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariola Wojtkiewicz (spr.)
Sędziowie:	SO Agnieszka Bednarek - Moraś SO Violetta Osińska
Protokolant:	Mariusz Toczek

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 4 listopada 2015 roku w S.

sprawy z powództwa **M. F. (1)**

przeciwko A. P., W. P., E. P., (...) Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych od wyroku Sądu Rejonowego w Gryficach z dnia 19 września 2014 roku, sygn. akt VI C 51/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w całości w ten sposób, że nadaje mu treść:

„I. zasądza solidarnie od pozwanych: (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej w W., W. P., A. P. na rzecz powódki M. F. (1) kwotę 50.154 (pięćdziesiąt tysięcy sto pięćdziesiąt cztery) złote 55 (pięćdziesiąt pięć) groszy wraz z ustawowymi odsetkami poczynając od dnia 18 czerwca 2009 r.;

II. oddala powództwo w stosunku do pozwanej E. P.;

III. zasądza solidarnie od pozwanych: (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej w W., W. P., A. P. na rzecz powódki M. F. (1) kwotę 6.125 (sześć tysięcy sto dwadzieścia pięć) złotych tytułem kosztów procesu;

IV. nie obciąża powódki kosztami procesu należnymi pozwanej E. P.;

V. nakazuje pobrać od pozwanych: (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej w W., W. P., A. P. solidarnie na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Gryficach) kwotę 1.055 (jeden tysiąc pięćdziesiąt pięć) złotych tytułem kosztów sądowych.”;

2. oddala apelację pozwanej E. P. w pozostałej części;

3. oddala w całości apelacje pozwanych (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej w W., W. P. i A. P.;

4. zasądza solidarnie od pozwanych (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej w W., W. P., A. P. na rzecz powódki kwotę (...) (cztery tysiące trzysta osiem) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

5. nie obciąża powódki kosztami postępowania apelacyjnego należnymi pozwanej E. P..

SSO Agnieszka Bednarek- Moraś SSO Mariola Wojtkiewicz SSO Violetta Osińska

Sygn. akt: II Ca 496/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 września 2014 r. Sąd Rejonowy w Gryficach VI Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Ł. zasądził od pozwanych: (...) Bank (...) S.A. w W., W. P., A. P. i E. P. na rzecz powódki M. F. (1) kwotę 50.154,55 zł wraz z ustawowymi odsetkami poczynając od dnia 18 czerwca 2009 r. do dnia zapłaty, a nadto kwotę 6.125,00 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.617,00 zł. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, przy czym orzekł, iż zapłata przez któregokolwiek z pozwanych całości lub części roszczenia zwalnia pozostałych pozwanych w tym zakresie. Ponadto, nakazał ściągnąć od pozwanych: (...) Bank (...) S.A. w W., W. P., A. P. i E. P. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.055,00 zł. tytułem nieuiszczonej części kosztów procesu, orzekając, iż zapłata przez któregokolwiek z pozwanych całości lub części nieuiszczonych kosztów procesu zwalnia pozostałych pozwanych w tym zakresie.

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach i rozważaniach prawnych:

W roku 2008 A. S. założyła dwa wkłady na książeczce oszczędnościowej w (...) Banku (...) S.A. Powyższe wkłady wynoszące 19.894,73 zł i 30.607,17 zł zostały zlikwidowane 19 marca 2009 roku w oddziale (...) Bank (...) S.A. w Ł. przez pracownika banku (...) na podstawie poleceń ich likwidacji podpisanych (...). Polecenia likwidacji wkładów nie zostały podpisane przez A. S..

Tego samego dnia w oddziale (...) Banku (...) S.A. w Ł. w imieniu, którego działała E. P. pod umową rachunku oszczędnościowego oraz usług bankowości elektronicznej (...) między ww. bankiem a wskazanymi w umowie A. S. i W. P. został złożony podpis o treści (...), który nie był nakreślony przez A. S.. Miejsce przeznaczone na podpis drugiego posiadacza rachunku nie zostało wypełnione. Na przedmiotowy rachunek wpłynęły środki w kwocie 50.000,00 zł, pochodzące ze zlikwidowanych wkładów z książeczki oszczędnościowej.

W toku likwidacji wkładów na książeczkach oszczędnościowych oraz zawierania umowy rachunku oszczędnościowego i usług bankowości elektronicznej (...) E. P. nie dochowała obowiązujących w banku procedur dotyczących obowiązku identyfikacji klienta oraz składania podpisów, w tym nie dopilnowała, aby podpisy złożyły właściwe osoby i aby uczyniły to w obecności jej jako pracownika banku.

A. S. zmarła w dniu 27 maja 2009 roku w R.. Spadek po zmarłej na podstawie testamentu z dnia 16 marca 1995 roku nabyła M. F. (2) mocą postanowienia Sądu Rejonowego w Łobzie z dnia 24 czerwca 2009 r., sygn. I Ns 196/09.

W dniu 1 czerwca 2009 r. W. P. wypłaciła z rachunku bankowego, na którym ulokowano środki należące do spadkodawczyni w gotówce kwotę 174,55 zł. Tego samego dnia W. P. zleciła przelew kwoty 30.000,00 zł na rachunek męża A. P.. W dniu 18 czerwca 2009 r. zleciła kolejny przelew kwoty 19.980,00 zł również na rachunek męża A. P..

Pismem z dnia 18 sierpnia 2009 r. M. F. (1) zwróciła się do W. P. o zwrot pobranych środków pieniężnych należących jej zdaniem do masy spadkowej.

W Prokuraturze Rejonowej w Łobzie toczyły się postępowania o kradzież środków pieniężnych i podrobienie podpisu spadkodawczyni oraz o złożenie fałszywych zeznań przez W. P. i E. P.. Wszystkie postępowania zakończyły się umorzeniem.

W uzasadnieniu Sąd I instancji stwierdził, iż wytoczone w niniejszej sprawie powództwo znajduje swoje oparcie w art. 415 k.c., zgodnie z którym, kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Sąd I instancji uznał, iż umowa rachunku oszczędnościowego oraz usług bankowości elektronicznej (...) z dnia 19 marca 2009 roku jest objęta sankcją wadliwości czynności prawnej w postaci nieważności. Wskazał, iż czynność prawna sprzeczna z ustawą jest nieważna, a dokonanie nieważnej czynności prawnej może rodzić odpowiedzialność odszkodowawczą. Sąd stwierdził, iż odpowiedzialność deliktowa pozwanego Banku wynika z naruszenia jego podstawowych obowiązków związanych z należyтым prowadzeniem rachunku bankowego, określonych zarówno w przepisach ustawowych, jak i w umowie oraz w załączonym do niej regulaminie bankowym, a także z braku odpowiedniego nadzoru nad działaniami pracownika oraz braku odpowiedniego przeszkolenia pracownika. Sąd I instancji wskazał, iż E. P. jako pracownik i pełnomocnik pozwanego banku popełniła podstawowe błędy przy tej czynności, bowiem jak wynika z ustalonego przez Sąd stanu faktycznego umowa nie została podpisana przez W. P., zaś podpis (...) nie został przez A. S. nakreślony. Wskazał, iż wskutek nieprawidłowego zawarcia umowy rachunku bankowego wszystkie dalsze działania W. P. pozbawione są podstaw prawnych. Skutkiem wadliwego zawarcia umowy rachunku bankowego był fakt wyprowadzenia z niego pieniędzy przez W. P.. Sąd I instancji zwrócił również uwagę, iż także wkład z książeczki oszczędnościowej A. S. został zlikwidowany przez pracownika banku (...) na podstawie poleceń ich likwidacji podpisanych (...). Polecenia likwidacji wkładów nie zostały podpisane przez A. S.. Sąd uznał, iż odpowiedzialność A. P. opiera się na treści przepisu art. 422 k.c. w myśl, którego za szkodę odpowiedzialny jest nie tylko ten, kto ją bezpośrednio wyrządził, lecz także ten, kto inną osobę do wyrządzenia szkody nakłonił albo był jej pomocny, jak również ten, kto świadomie skorzystał z wyrządzonej drugiemu szkody. Wyprowadzenie środków pieniężnych nastąpiło bowiem na jego rachunek bankowy. Ponadto Sąd w uzasadnieniu wskazał, na treść art. 441 k.c., w myśl którego jeżeli kilka osób ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, ich odpowiedzialność jest solidarna. Z kolei w dalszej części uzasadnienia wskazał, iż należało orzec o obowiązku zapłaty w sposób in solidum, to jest zapłata przez któregokolwiek z pozwanych całości lub części roszczenia zwalnia pozostałych pozwanych w tym zakresie. O odsetkach ustawowych Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach stanowił art. 98 k.p.c.

Od powyższego wyroku apelacje wnieśli pozwani W. P. i A. P., E. P., (...) Bank (...) Spółka Akcyjna w W..

Pozwani W. P. i A. P. w apelacji zaskarżyli wyrok w części uwzględniającej powództwo wobec nich i zarzucili mu naruszenie art. 415 k.c. w zw. z art. 725-733 k.c. poprzez zastosowanie wobec pozwanych przedmiotowej regulacji dotyczącej odpowiedzialności za czyny niedozwolone, podczas gdy stan faktyczny sprawy i zaistniałe okoliczności wyłączają przedmiotową odpowiedzialność na tej podstawie wobec braku spełnienia przesłanek uzasadniających odpowiedzialność deliktową. W oparciu o powyższe pozwani wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości w stosunku do pozwanych A. P. i W. P. oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanych solidarnie kosztów zastępstwa procesowego według norm przypisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Pozwana E. P. w apelacji zaskarżyła wyrok w części uwzględniającej powództwo wobec niej. Orzeczeniu zarzuciła: nierozpoznanie przez Sąd I instancji istoty sprawy, przejawiające się w braku poczynienia ustaleń i przeprowadzenia dowodów co do faktu zaistnienia szkody po stronie powódki M. F. (2) w związku z pobraniem po śmierci A. S. przez W. P. oraz A. P. środków pieniężnych zgromadzonych na rachunku bankowym, a w przypadku stwierdzenia zaistnienia szkody - brak poczynienia ustaleń co do związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem E. P. a doznaną przez powódkę szkodą. Ponadto skarżąca, zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak należytej oceny materiału dowodowego w postaci dokumentów znajdujących się w aktach Prokuratury Rejonowej w Łobzie, art. 325 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. polegające na sprzeczności sentencji wyroku z jego uzasadnieniem, albowiem w uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy wskazał na solidarną odpowiedzialność wszystkich pozwanych opartą na art. 441 k.c., zaś z sentencji wyroku wynika, że odpowiedzialność pozwanych ma charakter in solidum, błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, iż umowa rachunku bankowego pomiędzy pozwanym (...) Bank (...) S.A. a W. P. oraz A. S. jest nieważna, błąd w ustaleniach faktycznych polegający na tym, że E. P. swoim zachowaniem doprowadziła do powstania szkody u M. F. (1) oraz że pomiędzy zachowaniem pozwanej E.

P. a powstaniem szkody istnieje adekwatny związek przyczynowy, a tym samym po stronie pozwanej E. P. zostały spełnione wszystkie przesłanki odpowiedzialności deliktowej przewidziane w art. 415 k.c. Nadto pozwana zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi naruszenie prawa materialnego, tj. art. 120 § 1 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. - Kodeks Pracy poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji bezpodstawne przyjęcie, że E. P. przy wykonywaniu obowiązków pracowniczych ponosi razem z pracodawcą solidarną odpowiedzialność za wyrządzoną szkodę. W oparciu o powyższe zarzuty pozwana wniosła o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania oraz pozostawienie temu sądowi rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania przed Sądem Okręgowym, ewentualnie o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez oddalenie powództwa w całości w stosunku do pozwanej E. P. i zasądzenie o powódki na rzecz pozwanej E. P. kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

(...) Bank (...) Spółka Akcyjna w W. zaskarżył w apelacji wyrok w całości i zarzucił mu naruszenie art. 415 k.c. poprzez jego zastosowanie do uznania solidarnej odpowiedzialności deliktowej pozwanego (...) Bank (...) S.A., podczas gdy pomimo likwidacji lokaty terminowej i sporządzenia umowy rachunku bankowego w dniu 19 marca 2009 r. środki pieniężne przypisane były zmarłej i nie ma żadnych przeciwwskazań prawnych do wywodzenia przez powódkę jako spadkodawczynię, iż stanowią one składnik masy spadkowej, mimo ich wypłacenia z rachunku, naruszenie art. 415 k.c. poprzez jego zastosowanie do uznania solidarnej odpowiedzialności deliktowej banku w związku z brakiem podstaw do uznania, iż wskutek wypłaty przez W. P. środków pieniężnych z rachunku wspólnego po śmierci A. S. nastąpiła szkoda w masie spadkowej w sytuacji, gdy miało miejsce rozporządzenie częścią środków zgromadzonych na rachunku przez zmarłą, która darowała W. P. kwotę 25.000 zł i dla której A. P. wypłacił 25.000 zł ze swojego rachunku bankowego i przekazał za życia A. S. w formie gotówki, co uzasadnia twierdzenie, że na moment śmierci na rachunku wspólnym znajdowały się tylko środki należące do W. P.. Ponadto, zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia poprzez pominięcie faktu, iż na rachunku znajdowały się tylko pieniądze stanowiące własność pozwanej W. P. oraz naruszenie art. 227 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie przy ocenie dowodów i nieuwzględnienie w uzasadnieniu wyroku istotnych dla rozstrzygnięcia twierdzeń strony pozwanej – W. P. i A. P. o rozporządzeniu za życia przez A. S. częścią środków zgromadzonych na rachunku wspólnym i otrzymaniu gotówki w kwocie 25.000 zł wypłaconej z rachunku A. P.. W związku z powyższym pozwany wniosł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie I poprzez oddalenie powództwa względem pozwanego (...) Bank (...) S.A. w całości i zasądzenie od powódki na rzecz (...) Bank (...) S.A. kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz zmianę wyroku w punkcie II poprzez wyeliminowanie nakazu ściągnięcia kosztów procesu od (...) Bank (...) S.A., a nadto o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego (...) Bank (...) S.A. zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za II instancję, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Powódka wniosła oddalenie wszystkich apelacji pozwanych i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Zarzuty sformułowane w apelacjach pozwanych E. P. i (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej w W. okazały się częściowo uzasadnione, niemniej jedynie apelacja E. P. doprowadziła do zmiany zaskarżonego wyroku.

Przystąpienie do szczegółowych rozważań poprzedzić należy stwierdzeniem, że na gruncie analizowanej sprawy Sąd Rejonowy przeprowadził wszystkie dowody zawnioskowane przez strony postępowania. Na podstawie tak zgromadzonego materiału dowodowego Sąd poczynił prawidłowe ustalenia, jednak ustalenia te były niepełne. Sąd nie przedstawił wnikliwej analizy dowodów. Jednak brak ten nie dyskwalifikuje dokonanych ustaleń. Sąd Okręgowy jako Sąd merytoryczny, bazując na tym samym materiale dowodowym, po jego ocenie, stwierdził, że sekwencja zdarzeń ustalona przez Sąd jest prawidłowa, o czym będzie mowa w dalszej części rozważań. Podzielając zaś ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji, Sąd Okręgowy doszedł do odmiennych wniosków co do likwidacji wkładów przez A. S., istnienia umowy wspólnego rachunku bankowego i bankowości elektronicznej oraz zdarzenia powodującego szkodę w majątku powódki i odpowiedzialności E. P..

W pierwszej kolejności należy omówić apelację i zarzuty zgłoszone przez E. P.. Apelacja ta, jak już zaznaczono powyżej, okazała się zasadna w części, doprowadziła do zmiany orzeczenia i oddalenia powództwa wobec pozwanej, jednak nie wszystkie podniesione zarzuty były trafne.

Rację ma pozwana, że Sąd nie poczynił ustaleń co do tego czy rzeczywiście powstała szkoda w majątku powódki M. F. (2) na skutek pobrania po śmierci A. S. przez W. P. oraz A. P. środków pieniężnych zgromadzonych na rachunku bankowym. Pozwani bowiem w toku całego procesu podnosili zarzut nieistnienia roszczenia, argumentując, iż szkoda w majątku powódki M. F. (1) nie powstała, gdyż zgromadzone na rachunku bankowym środki należały do nich.

Sąd I instancji poprzestał na stwierdzeniu, że zmarła A. S. posiadała wkłady na książeczce oszczędnościowej a także, że na rachunek bankowy wpłynęły środki w kwocie 50.000 zł, pochodzące ze zlikwidowanych wkładów z książeczki oszczędnościowej. Poprzestanie jednakże jedynie na takich ustaleniach bez wyraźnego wskazania, iż środki pieniężne zgromadzone na rachunku bankowym stanowiły własność A. S., a następnie na podstawie testamentu z dnia 16 marca 1995 r. jej córki M. F. (1), należało uznać za niewystarczające wobec twierdzeń pozwanych A. P. i W. P., iż środki te stanowią ich własność, albowiem spadkodawczyni darowała córce W. P. 25.000 zł, zaś pozostała kwota 25.000 zł została wypłacona spadkodawczyni w gotówce. Pozwani, według ich twierdzeń, wypłacili te środki z należącego do nich rachunku bankowego po to, by nie zrywać lokaty. Sąd I instancji w ogóle nie odniósł się do twierdzeń pozwanych i nie wypowiedział się co do tego, czy dowody w postaci przesłuchania pozwanych A. P. i W. P. w charakterze strony oraz zeznania świadka K. P. są wiarygodne. Tymczasem dopiero ustalenia dotyczące własności środków mogły stanowić podstawę ustalenia, że doszło do wyrządzenia szkody.

Sąd Okręgowy uznał, iż przedstawiona przez pozwanych W. P. i A. P. wersja zdarzeń nie jest wiarygodna. Nie budzi wątpliwości fakt, iż na rachunek bankowy o numerze (...) wpłynęły środki w wysokości 50.000 zł, pochodzące ze zlikwidowanych wkładów. Okolicznościom tym nie przeczyli sami pozwani, a jedynie twierdzili, iż kwota 25.000 zł została podarowana W. P. już w dniu zawarcia umowy rachunku tj. 19 marca 2009 r. Twierdzenia dotyczące dokonania darowizny uznać należy za nieudowodnione. Po pierwsze A. S. nie podpisała ani polecenia likwidacji wkładów, ani umowy rachunku bankowego. Podpis złożony na poleceniu likwidacji wkładów i umowie był podpisem osoby trzeciej, co wskazuje na fakt, iż nie miała ona zamiaru zlikwidowania wkładów na książeczce oszczędnościowej. Twierdzenia pozwanej W. P. i pracownicy banku (...), iż A. S. złożyła podpis na tych dokumentach są całkowicie niewiarygodne, biorąc pod uwagę, że opinia biegłego wykluczyła, iż podpisy zostały nakreślone przez A. S.. Wolą A. S. było zatem, aby zgromadzone przez nią pieniądze pozostały na książeczce oszczędnościowej. Tym samym A. S. nie miała zamiaru nikomu tych pieniędzy darować. Ponadto, twierdzenia powódki, że otrzymała 25.000 zł w drodze darowizny są nielogiczne biorąc pod uwagę, iż darowizna według twierdzeń pozwanej nastąpiła już w dniu likwidacji książeczki oszczędnościowej, tj. 19 marca 2009 r. Gdyby spadkobierczyni chciała podarować córce 25.000 zł przekazała by jej tę kwotę w gotówce, nie zaś zawierała umowę wspólnego rachunku bankowego.

Podobnie za niewiarygodne należało uznać twierdzenie pozwanych, iż przekazali A. S. 25.000 zł w gotówce. Co prawda pozwani przedłożyli polecenie z dnia 6 kwietnia 2009 r. dokonania wypłaty gotówkowej kwoty 27.000 zł z ich rachunku wspólnego, a więc jeszcze za życia A. S., niemniej nie wykazali, by kwota 25.000 zł została przekazana spadkodawczyni. Jedynymi osobami, które potwierdzały powyższą okoliczność byli pozwani oraz ich syn K. P., który informację tę miał otrzymać od babci. Dowód w postaci przesłuchania w charakterze strony pozwanych W. P. i A. P. należało jednak traktować z bardzo dużą ostrożnością z uwagi na bezpośrednie zainteresowanie pozwanych korzystnym dla siebie rozstrzygnięciem oraz konflikt z powódką. Również z ostrożnością Sąd podszedł do zeznań K. P., z uwagi na stopień pokrewieństwa z pozwanymi. Powyższe okoliczności rodziły konieczność weryfikowania zeznań pozwanych i K. P. za pomocą innych dowodów zgromadzonych w sprawie. Te zaś, w szczególności opinia biegłego wykluczały wersję pozwanych o przesunięciach majątkowych. Przy ich wersji niezrozumiałe byłyby motywy działania A. S. i rodziłyby pytanie po co spadkodawczyni miałyby pobierać pieniądze od pozwanych skoro miała własne środki, którymi mogła swobodnie dysponować. Dodatkowo wziąć trzeba pod uwagę, że zgodnie z art. 6 k.c. to na pozwanych spoczywał ciężar udowodnienia twierdzenia, iż kwota 25.000 zł została przekazana A. S. w gotówce. Obowiązкови temu pozwani nie sproścali.

Dowód w postaci przesłuchania E. P. również należało uznać za niewiarygodny. E. P. wbrew swoim twierdzeniom nie mogła być świadkiem jak A. S. podpisuje polecenie likwidacji wkładów i umowę wspólnego rachunku bankowego. Powyższe wykluczyła opinia biegłego grafologa. Tym samym zeznania E. P. nie mogły potwierdzić, że A. S. miała zamiar zlikwidowania wkładów na książeczkę oszczędnościowej i zawarcia umowy wspólnego rachunku bankowego, a w konsekwencji, że chciała darować 25.000 zł córce W. P.. Co istotne E. P. była osobiście zainteresowana takim twierdzeniem, gdyż w ten sposób wykazywała, iż należycie wywiązała się ze swoich obowiązków pracowniczych.

Dowód w postaci zeznań pracownicy banku (...) okazały się w większości nieprzydatne dla ustalenia powyższych okoliczności. L. G. nie posiadał informacji na temat zgromadzonych przez A. S. środków i ewentualnych wzajemnych rozliczeń między spadkodawczynią a W. P. i A. P.. Natomiast zeznania D. Ł. potwierdziły jedynie, iż likwidacji wkładów na książeczkę oszczędnościowej i zawarcia umowy wspólnego rachunku dokonała E. P.. Pracownica banku nie była obecna przy dokonywaniu likwidacji wkładów na książeczkach oszczędnościowych i zawieraniu umowy wspólnego rachunku bankowego, zaś wiedza, którą posiadała o zdarzeniu pochodziła od E. P..

Biorąc pod uwagę powyższe, uznać należało, że środki zgromadzone na rachunku bankowym o numerze (...) stanowiły własność A. S., a następnie z chwilą otwarcia spadku, na podstawie testamentu z dnia 16 marca 1995 r. stały się własnością M. F. (1). W wyniku przelania tych środków przez W. P. na rachunek męża A. P. w majątku powódki powstała szkoda.

Niezasadny okazał się zarzut nierozpoznania istoty sprawy wobec braku ustaleń co do związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem E. P., a doznaną przez powódkę szkodą. Sąd I instancji wskazał, iż pozwana będąca pełnomocnikiem pozwanego banku popełniła podstawowe błędy podczas zawierania umowy rachunku bankowego, bowiem nie dopilnowała, aby podpisy na umowie rachunku złożyły właściwe osoby. Wyjaśnił, iż skutkiem wadliwego zawarcia umowy rachunku bankowego była jego nieważność, a w dalszej kolejności wyprowadzenie z niego pieniędzy przez W. P.. Podniósł również, iż nieprawidłowe zawarcie umowy rachunku bankowego sprawiło, iż wszystkie dalsze działania W. P. pozbawione były podstaw prawnych. Tym samym Sąd wskazał na adekwatny związek przyczynowy, pomiędzy zdarzeniem, które w ocenie Sądu I instancji stanowiło wadliwe zawarcie umowy a szkodą. Związek ten, polegał w ocenie Sądu I instancji na tym, iż w wyniku niedochowania należytej staranności przez E. P. zawarta została umowa rachunku bankowego, zaś z umowy wynikało, iż współposiadaczami tego rachunku są A. S. i W. P.. Powyższe umożliwiło W. P. jako współposiadaczowi rachunku bankowego wypłacenie środków pieniężnych należących do M. F. (1), będącej spadkobierczynią A. S..

W tym miejscu należy jedynie zasygnalizować, iż Sąd Okręgowy, dzieląc wnioski Sądu I instancji, iż między zachowaniem E. P. a szkodą istnieje związek przyczynowo skutkowy, poczynił odmienne ustalenie co do tego jakie konkretnie zachowanie pozwanej wywołało szkodę, o czym będzie jeszcze mowa.

Odnosząc się do podniesionych przez skarżącą zarzutów naruszenia przepisów postępowania, stwierdzić należy, iż zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak należytej oceny materiału dowodowego w postaci dokumentów znajdujących się w aktach Prokuratury Rejonowej w Łobzie jest chybiony. W sprawie dokumenty z akt postępowania przygotowawczego były podstawą ustalenia przez Sąd I instancji, że wskazane postępowania się toczyły i zostały umorzone. Natomiast Sąd I instancji był zobligowany, zgodnie z obowiązującą w postępowaniu cywilnym zasadą bezpośredniości, do przeprowadzenia postępowania dowodowego i poczynienia własnych ustaleń faktycznych. W świetle art. 11 k.p.c. jedynie ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Wobec czego, treść postanowienia o umorzeniu postępowania, zwłaszcza ustalenia faktyczne i ocena materiału dowodowego zgromadzonego w toku dochodzenia, nie były dla Sądu Rejonowego wiążące w tym znaczeniu, iż Sąd mógł poczynić odmienne ustalenia.

Zarzut naruszenia art. 325 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. polegający na sprzeczności sentencji wyroku z jego uzasadnieniem, albowiem w uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy wskazał na solidarną odpowiedzialność wszystkich pozwanych opartą na art. 441 k.c., zaś z sentencji wyroku wynika, że odpowiedzialność pozwanych ma charakter in solidum okazał się nietrafiony. Prawdą jest, iż w uzasadnieniu wyroku Sąd I instancji wskazał na treść art. 441

k.c., stanowiący podstawę solidarnej odpowiedzialności osób, które dopuściły się czynu niedozwolonego, jednakże Sąd, zresztą błędnie, nie dokonał subsumcji wskazanego przepisu, a poprzestał na przywołaniu jego brzmienia. Z kolei w dalszej części uzasadnienia wskazał, iż pozwani odpowiadają wobec powódki in solidum, i że zapłata przez któregokolwiek z pozwanych całości lub części roszczenia zwalnia pozostałych pozwanych w tym zakresie. Tym samym, Sąd I instancji w uzasadnieniu określił, w jaki sposób pozwani będą ponosić odpowiedzialność i dał temu wyraz w sentencji wyroku, co oznacza, że Sąd nie dopuścił się sprzeczności. Nie oznacza to jednak, że przyjęcie odpowiedzialności in solidum jest prawidłowe.

Apelacja pozwanej E. P. kwestionowała też wyprowadzony przez Sąd Rejonowy wniosek o nieważności umowy rachunku bankowego. Argumentacja przytoczona na poparcie tego zarzutu okazała się błędna. W ocenie bowiem pozwanej umowa była ważna, o czym przesądzała wola stron. Sąd Okręgowy doszedł natomiast do zupełnie innych wniosków. Umowa nie była nieważna a po prostu nie została skutecznie zawarta. Umowa jest czynnością prawną, w której uczestniczą co najmniej dwie strony. Jej niezbędnym elementem jest konsens, czyli porozumienie stron. Warunkiem skuteczności umowy jest złożenie zgodnych oświadczeń woli. Tymczasem zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że zarówno polecenia likwidacji podpisanych wkładów na książeczkach oszczędnościowych założonych przez A. S., jak i umowa rachunku bankowego i bankowości elektronicznej nie zostały podpisane przez A. S.. Tym samym stwierdzić należy, iż A. S. nie miała zamiaru zlikwidowania wkładów na książeczkach oszczędnościowych i zawarcia umowy rachunku bankowego. Ponadto, zauważyć należy, iż A. S. była osobą starszą. Środki pieniężne gromadziła na książeczce oszczędnościowej. Był to sposób oszczędzania i deponowania środków jej znany, do którego była przyzwyczajona, i który uważała za bezpieczny. Trudno uznać, by na trzy miesiące przed śmiercią chciała zlikwidować wkład na książeczce oszczędnościowej i założyć wspólny rachunek bankowy ze swoją córką.

Analizując dalej zarzuty apelacji pozwanej E. P. stwierdzić należy, że niezasadny jest zarzut błędu w ustaleniach faktycznych polegających na tym, że E. P. swoim zachowaniem doprowadziła do powstania szkody u M. F. (1), oraz że pomiędzy zachowaniem pozwanej E. P. a powstaniem szkody istnieje adekwatny związek przyczynowy, a tym samym po stronie pozwanej E. P. zostały spełnione wszystkie przesłanki odpowiedzialności deliktowej przewidziane w art. 415 k.c.

Problem własności środków zgromadzonych na rachunku bankowym jak i istnienie szkody została już powyżej omówiona, stąd nie ma potrzeby przytaczania w tym miejscu wcześniejszych wniosków i ustaleń.

W odniesieniu zaś do kwestii istnienia związku przyczynowego między zachowaniem E. P. a szkodą, Sąd Okręgowy podzielił pogląd Sądu I instancji co do samego faktu istnienia związku przyczynowego, jednakże uznał, że pierwszym zdarzeniem, które doprowadziło do powstania szkody była likwidacja wkładów na książeczce oszczędnościowej. Zawinione zachowanie E. P. polegało na braku należytej staranności przy sprawdzaniu czy polecenie likwidacji wkładów pochodzi od uprawnionej osoby, w wyniku czego wkłady oszczędnościowe zostały zlikwidowane wbrew woli A. S., a środki pieniężne przelane na rachunek bankowy nr (...), co z kolei umożliwiło W. P. dokonanie wypłaty zgromadzonych na nich środków. Niewątpliwie powyższy ciąg zdarzeń zapoczątkowało zachowanie E. P., polegające na braku identyfikacji osoby składającej polecenie likwidacji wkładów i przestrzegania procedur dotyczących składania podpisów, w tym obowiązku złożenia podpisu w obecności pracownika banku. Nie sposób też uznać, iż w przedstawionej sytuacji nie zachodził adekwatny związek przyczynowy między zachowaniem pozwanej a szkodą, bowiem normalnym następstwem braku zachowania należytej staranności przy sprawdzaniu czy polecenie likwidacji wkładów pochodzi od właściciela książeczki oszczędnościowej lub jego pełnomocnika była wypłata środków pieniężnych przez osobę nieuprawnioną.

Mając na uwadze powyższe rozważania stwierdzić należało, że po stronie pozwanej E. P. wystąpiły wszystkie przesłanki przewidziane w art. 415 k.c. uzasadniające odpowiedzialność deliktową.

Pomimo powyższych ustaleń E. P. nie poniesie solidarnej odpowiedzialności razem z pozwanym pracodawcą. Zasadny okazał się bowiem zarzut naruszenia art. 120 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. - kodeks pracy. Zgodnie

§ 1 powołanego przepisu w razie wyrządzenia przez pracownika przy wykonywaniu przez niego obowiązków pracowniczych szkody osobie trzeciej, zobowiązany do naprawienia szkody jest wyłącznie pracodawca. Możliwość dochodzenia odszkodowania bezpośrednio od pracownika występuje w razie wyrządzenia szkody osobie trzeciej z winy umyślnej (uchwały 7 sędziów SN z 12 czerwca 1976 r., III CZP 5/76).

Nie budzi wątpliwości, iż E. P. była pracownikiem (...) Bank (...) S.A., oraz że do wyrządzenia przez nią szkody doszło przy wykonywaniu obowiązków pracowniczych. Uwzględniając, iż nienależyte wykonanie przez E. P. obowiązków pracowniczych posiada cechy winy nieumyślnej (brak dowodów świadczących o umyślnym działaniu) obowiązek do naprawienia szkody jest wyłącznie pracodawcy. Po naprawieniu szkody pracodawcy przysługuje w takim przypadku roszczenie regresowe względem pracownika (art. 120 § 2 k.p.).

Z tych przyczyn na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy, zmienił zaskarżony wyrok i w stosunku do pozwanej E. P. oddalił powództwo w całości.

Apelacje zarzucały przyjęcie odpowiedzialności pozwanych na zasadzie in solidum. Wprawdzie Sąd Rejonowy nie wskazał na czym owa odpowiedzialność polega i z czego ją wywodzi. Jednak charakter odpowiedzialności podlega ocenie instancyjnej w ramach badania naruszenia prawa materialnego. Korzystając z tego uprawnienia, w granicach zaskarżenia, Sąd Okręgowy ocenił, że wbrew założeniom Sądu Rejonowego, odpowiedzialność pozwanych jest solidarna i wynika to wprost z art. 441 § 1 k.c. Stosowanie do wskazanego przepisu, jeżeli kilka osób ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, ich odpowiedzialność jest solidarna. Odpowiedzialność in solidum określana jako nieprawidłowa, niewłaściwa ma miejsce wówczas, gdy kilka podmiotów jest zobowiązanych na podstawie odrębnych tytułów prawnych, natomiast w niniejszej sprawie pozwani ponoszą odpowiedzialność deliktową. Pozwani W. P. i A. P. na podstawie art. 415 k.c. zaś pozwany Bank na podstawie art. 430 k.c., gdyż działaniem pracownicy banku, E. P. przypisano naruszenie ogólnego obowiązku należytej staranności wobec A. S., z którą nawiązała kontakt w ramach działalności zawodowej, przy czym obowiązek ten wynikał z charakteru działalności oraz specyfiki związanej z dysponowaniem środkami pieniężnymi, a jego naruszenie stanowi winę w rozumieniu art. 415 k.c. (podobnie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 grudnia 2010r. w sprawie VCSK 163/10).

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy działając w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c. dokonał zmiany zaskarżonego wyroku, przyjmując w zakresie zasądzonej kwoty 50.154,55 zł oraz kosztów procesu solidarną odpowiedzialność pozwanych W. P., A. P. i (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej w W.. Zmieniając wyrok Sąd Okręgowy, kierując się potrzebą wydania przejrzystego tytułu egzekucyjnego, nadał mu nową treść i w punkcie 1.I. zasądził solidarnie od pozwanych należność główną z odsetkami, w punkcie 1.II. oddalił powództwo. W punkcie 1.III. Sąd Okręgowy w oparciu o art. 98 k.p.c. w związku z art. 105 § 2 k.p.c. zasądził solidarnie od pozwanych W. P., A. P. i (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej w W. koszty procesu, obejmujące opłatę od pozwu (2508 zł), wynagrodzenie pełnomocnika powódki, ustalone na podstawie § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013.461 j.t.), na kwotę 3600 zł oraz opłatę od pełnomocnictwa 17 (zł), łącznie 6125 zł.

W punkcie 1.IV Sąd nie obciążył powódki kosztami procesu należnymi pozwanej E. P.. Decyzja ta oparta jest o treść art. 102 k.p.c. Za zastosowaniem zasad słuszności przy rozliczaniu tych kosztów procesu zdaniem Sądu Okręgowego przemawiały szczególne okoliczności sprawy. Odpowiedzialność Banku wobec powódki wynika z działania pozwanej E. P., która niedopełniając obowiązków pracowniczych doprowadziła do powstania szkody w majątku powódki. Pozwana tylko z uwagi na treść art. 120 k.p. zwolniona została z bezpośredniej odpowiedzialności wobec powódki. Jest to zatem ta okoliczność, która pozwoliła Sądowi Okręgowemu na zastosowanie art. 102 k.p.c. przy rozliczaniu kosztów procesu.

W punkcie 1.V wyroku Sąd Okręgowy obciążył pozwanych W. P., A. P. i (...) Bank (...) Spółkę Akcyjną w W. wydatkami tymczasowo wyłożonymi przez Skarb Państwa. Rozstrzygnięcie to zostało oparte o treść przepisu art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych przy odpowiednim zastosowaniu zasad przyjętych w tej sprawie do rozliczenia kosztów procesu, a więc art. 98 k.p.c. w związku z art. 105 § 2 k.p.c.

Na uwzględnienie nie zasługiwała apelacja (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej w W., choć podniesione zarzuty okazały się częściowo uzasadnione.

Trafny był zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i art. 328 § 1 k.p.c., a to poprzez pominięcie przy ocenie dowodów i nieuwzględnienie w uzasadnieniu wyroku istotnych dla rozstrzygnięcia twierdzeń strony pozwanej W. P. i A. P. o rozporządzeniu za życia przez A. S. częścią środków zgromadzonych na rachunku wspólnym i otrzymania przez nią gotówki w kwocie 25.000 zł wypłaconej z rachunku A. P.. Rzeczywiście Sąd I instancji pominął przy ocenie dowód z przesłuchania A. P. oraz W. P. i tym samym rzeczywiście nie dokonał wszechstronnej oceny zebranych dowodów. Uwzględnienie przez Sąd Okręgowy tego zarzutu nie miało jednak istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, z uwagi na fakt, iż zeznania pozwanych we wskazanym zakresie nie były wiarygodne i nie mogły stanowić podstawy rozstrzygnięcia, o czym Sąd Okręgowy już się wypowiedział, uzupełniając ocenę zgromadzonego materiału dowodowego w tym zakresie i rozszerzając odpowiednio ustalenia w sprawie.

Oczywistą konsekwencją pominięcia przez Sąd tych dowodów było pominięcie ich oceny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Stanowi to oczywiście o naruszeniu art. 328 § 2 k.p.c., jednakże uchybienie to nie mogło skutkować uchynieniem wyroku, gdyż nie doprowadziło ono do niemożności oceny toku myślenia Sądu.

Za niezasadny należało uznać zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. Twierdzenie, iż art. 227 k.p.c. został naruszony przez sąd rozpoznający sprawę ma rację bytu tylko w sytuacji, gdy wykazane zostanie, że sąd przeprowadził dowód na okoliczności, które nie miały istotnego znaczenia w sprawie i ta wadliwość postępowania dowodowego mogła mieć wpływ na wynik sprawy, bądź gdy sąd odmówił przeprowadzenia dowodu na fakty mające istotne znaczenie w sprawie, wadliwie oceniając, iż nie mają one takiego charakteru (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2008 r. sygn. akt. PK 47/08). Sąd I instancji nie pominął dowodów z przesłuchania W. P. oraz A. P.. Przeprowadził te dowody, nie uczynił ich jednak podstawą swoich ustaleń oraz nie poddał ich ocenie.

Zarzut naruszenia art. 415 k.c. poprzez jego zastosowanie do uznania solidarnej odpowiedzialności deliktowej pozwanego (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej w W. podczas, gdy pomimo likwidacji lokaty terminowej i sporządzenia umowy rachunku bankowego w dniu 19 marca 2009 r. środki pieniężne przypisane były zmarłej i nie ma żadnych przeciwwskazań prawnych do wywodzenia przez powódkę jako spadkodawczynię, iż stanowią one składnik masy spadkowej, mimo ich wypłacenia z rachunku uznać należy za całkowicie chybiony. Jak już wcześniej wspomniano, szkoda M. F. (1) polega na przywłaszczeniu przez małżonków A. P. i W. P. kwoty 50.154,55 zł, znajdujących się na rachunku bankowym i pozbawianiu jej możliwości dysponowania tą kwotą. Tym samym argumentacja, iż nie doszło do wyrządzenia szkody w majątku powódki, gdyż środki te, jak wskazuje pozwany (...) Bank (...) S.A., znajdują się w posiadaniu pozwanych, a spadkobierczyni ma możliwość wywodzenia, że stanowią one składnik masy spadkowej jest zupełnie chybiona. Możliwość dochodzenia zapłaty od innych osób nie stanowi ani o braku szkody, ani nie przesądza o braku solidarnej odpowiedzialności Banku.

Dalsze zarzuty pozwanego (...) Bank (...) S.A. dotyczące naruszenia prawa materialnego, tj. art. 415 k.c. oraz błędu w ustaleniach faktycznych sprowadzają się do kwestionowania istnienia szkody oraz faktu, że środki zgromadzone na rachunku bankowym stanowiły własność A. S., również były chybione. Ustalenia i wnioski w tym zakresie zostały już przedstawione przez Sąd Odwoławczy przy okazji analizy zarzutów podniesionych przez E. P., nie ma więc potrzeby przytaczania ich również w tym miejscu.

Wskazane przez (...) Bank (...) S.A. naruszenia przepisów postępowania nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. W sprawie nie doszło również do naruszenia przepisów prawa materialnego, to jest art. 415 k.c. Takie zaś stwierdzenie skutkowało oddaleniem apelacji pozwanego na podstawie art. 385 k.p.c.

W całości niezasadna okazała się też apelacja pozwanych W. P. i A. P..

Nietrafny jest zarzut naruszenia art. 415 k.c. w zw. z art. 725-733 k.c. poprzez zastosowanie wobec pozwanych W. P. i A. P. przedmiotowej regulacji dotyczącej odpowiedzialności za czyny niedozwolone. W stosunku do pozwanych zostały

spełnione wszystkie przesłanki, uzasadniające odpowiedzialność deliktową. Nie budzi wątpliwości Sądu Okręgowego, iż środki zgromadzone na rachunku bankowym należały do A. S., a następnie spadkobierczyni M. F. (1), zaś powódka została pozbawiona możliwości dysponowania tymi środkami na skutek ich wyprowadzenia z rachunku bankowego przez W. P.. Jak już zostało wcześniej wspomniane umowa rachunku bankowego, z uwagi na brak zamiaru jej zawarcia przez A. S., brak jej oświadczenia woli nie została zawarta, tym samym pozwana nie była współposiadaczem rachunku bankowego, a jej działanie, polegające na dokonaniu wypłaty środków stanowiących własność M. F. (1) było bezprawne.

Odpowiedzialność A. P. opiera się natomiast na treści przepisu art. 422 k.c. w myśl, którego za szkodę odpowiedzialny jest nie tylko ten, kto ją bezpośrednio wyrządził, lecz także ten, kto inną osobę do wyrządzenia szkody nakłonił albo był jej pomocny, jak również ten, kto świadomie skorzystał z wyrządzonej drugiemu szkody. Wyprowadzenie środków pieniężnych nastąpiło na jego rachunek bankowy. A. P. niewątpliwie miał świadomość, iż ułatwia żonie W. P. wyprowadzenie z rachunku bankowego pieniędzy, o których wiedział, że nie stanowią ich własności. Miał również świadomość, iż działa na szkodę powódki.

Bezsprzecznie między zachowaniem pozwanych polegającym na wyprowadzeniu pieniędzy z rachunku bankowego, a szkodą w postaci utraty możliwości dysponowania przez powódkę środkami pieniężnymi zachodzi adekwatny związek przyczynowy. Sąd Okręgowy podziela tym samym ustalenia Sądu I instancji w zakresie istnienia podstaw odpowiedzialności A. P. i W. P., dlatego też na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanych, o czym orzekł w punkcie 3 wyroku.

Uwzględniając wynik postępowania odwoławczego, o kosztach tego postępowania, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z art. 105 § 2 k.p.c. Na koszty postępowania apelacyjnego złożyła się kwota 2.508 zł opłaty od apelacji oraz koszty zastępstwa procesowego, ustalone na podstawie § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013.461 j.t.) na kwotę 1800 zł, łącznie 4308 zł, zasądzone w punkcie 4 wyroku. O kosztach postępowania apelacyjnego należnych pozwanej E. P. Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., przy uwzględnieniu tych samych argumentów, które pozwoliły na stosowanie zasad słuszności przy orzekaniu o kosztach procesu.

SSO Violetta Osińska SSO Mariola Wojtkiewicz SSO Agnieszka Bednarek-Moraś